

POSTANOWIENIE

Dnia 14 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie z zażalenia **M. S.**

na postanowienie asesora Prokuratury Rejonowej w Parczewie

z dnia 21 czerwca 2024 r., sygn. akt [...],

o odmowie wszczęcia śledztwa

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 14 listopada 2024 r.

wniosku Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 § 1 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Asesor Prokuratury Rejonowej w Parczewie postanowieniem z dnia 21 czerwca 2021 r., sygn. akt [...], na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie „zaistniałego w okresie od stycznia 2018 roku, daty dziennej bliżej nieustalonej, do dnia 21 czerwca 2024 roku w Lublinie, uporczywego nękania M. S. przez prokuratorów Prokuratury Rejonowej Lublin - Południe w Lublinie, prokuratorów Prokuratury Okręgowej w Lublinie, funkcjonariuszy Policji Komisariatów Policji IV i VII w Lublinie, Wydziału Biura Spraw Wewnętrznych Policji w Lublinie i inne osoby niebędące funkcjonariuszami publicznymi w ten sposób, że

wyłudzono poświadczenia nieprawdy w wyrokach i postanowieniach przez podstępne wprowadzenie w błąd sędziów Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie, Sądu Okręgowego w Lublinie, Sądu Apelacyjnego w Lublinie, podżeganie do składania nieprawdziwych zeznań i zatajanie prawdy oraz zeznawanie nieprawdy i zatajanie prawdy, fałszywe oskarżanie pokrzywdzonej, tworzenie fałszywych dowodów, fałszywe zawiadamianie o popełnieniu przestępstwa, utrudnianie i udaremnianie postępowania karnego, ułatwianie sprawcom popełnienie przestępstw, czym funkcjonariusze publiczni przekraczali swoje uprawnienia i nie dopełniali swoich obowiązków, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w toku postępowań karnych i w sprawach wykroczeniowych, polegających na nieprawidłowym wykonywaniu czynności procesowych, poświadczaniu nieprawdy, co wzbudziło w niej poczucie zagrożenia, poniżenia, udręczenia i istotnie naruszyło jej prywatność, czym działano na szkodę interesu publicznego i prywatnego M. S. , to jest o czyn z art. 190a § 1 k.k. w zb. z art. 231 § 1 i 2 k.k. w zb. [z](#) art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 234 k.k. w zb. z art. 235 k.k. w zb. z art. 238 k.k. w zb. z art. 239 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 i 3 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.” – wobec stwierdzenia braku znamion czynu zabronionego.

M. S. wniosła na to postanowienie zażalenie, które prokurator przyjął i przekazał do rozpoznania właściwemu miejscowo Sądowi Rejonowemu Lublin - Zachód w Lublinie, z wnioskiem o utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia.

Postanowieniem z dnia 17 października 2024 r., sygn. akt III Kp 725/24, Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie na podstawie art. 37 § 1 k.p.k. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, wskazując, że wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu zaznaczył, że przesłanka, o której mowa w wymienionym przepisie ma charakter ogólny i wybitnie oceny, tym niemniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że chodzi o okoliczności, które mogą wpływać na swobodę orzekania sądu miejscowo właściwego lub tylko powodować w odbiorze społecznym – nawet mylne – przekonanie o niezdolności tego sądu do obiektywnego i rzetelnego rozpoznania sprawy. Według Sądu Rejonowego na gruncie niniejszej sprawy istnieją podstawy do zastosowania unormowania z art. 37

k.p.k., bowiem cyt. „okoliczność, że sprawa, w której wydano postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa, dotyczy prokuratorów jednostek prokuratury w Lublinie, a także sędziów orzekających w Sądzie Rejonowym Lublin - Zachód w Lublinie powoduje, że w odbiorze społecznym może powstać usprawiedliwione przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy przez ten Sąd, co oczywiście nie służy budowaniu autorytetu wymiaru sprawiedliwości”. Zatem „w realiach niniejszej sprawy dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga, by sprawę rozpoznał inny równorzędny sąd. Zapewni to możliwość przeprowadzenia postępowania w sposób wolny od podejrzeń co do braku bezstronności sędziów orzekających w sądzie właściwym miejscowo”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego nie zasługuje na uwzględnienie.

W licznych orzeczeniach Sąd Najwyższy wyrażał pogląd, że unormowanie zawarte w art. 37 k.p.k., dopuszczającego możliwość odstąpienia od konstytucyjnej (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (także miejscowo). Akcentowano również, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie tego przepisu może nastąpić m.in. wtedy, gdy realnie występują okoliczności, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania, względnie stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w sądzie miejscowo właściwym. Argumenty zawarte w wystąpieniu Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie nie przekonują, że w niniejszej sprawie taki przypadek występuje. W szczególności nie zostało wytłumaczone w sposób klarowny, dlaczego przedstawione okoliczności każą przyjąć, że w odbiorze społecznym może powstać usprawiedliwione przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy przez ten Sąd. Niewiele bowiem mówi stwierdzenie, że „sprawa, w której wydano postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa, dotyczy prokuratorów jednostek prokuratury w Lublinie, a także sędziów orzekających w Sądzie Rejonowym Lublin - Zachód w Lublinie”. Myśl ta powinna zostać rozwinięta, jednak nawet bez tego można przyjąć, że zbyt daleko idąca jest obawa Sądu, iż pozostawienie sprawy w jego kognicji spowoduje, że w odbiorze społecznym może powstać usprawiedliwione przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania

sprawy przez Sąd miejscowo właściwy. Zasadnicze znaczenie ma tu okoliczność, że nader wątpliwy jest pogląd, iż sprawa „dotyczy sędziów orzekających w Sądzie Rejonowym Lublin - Zachód w Lublinie”. Personalnie żaden z nich nie jest nawet potencjalnie stroną postępowania, czy osobą zainteresowaną sposobem rozpoznania zażalenia wniesionego przez M. S., która przecież nie zarzuca sędziom zachowań sprzecznych z prawem. Według autorki zażalenia, zachowania takie mieli podejmować inni funkcjonariusze publiczni, z których Sąd Rejonowy wymienił jedynie bliżej nieokreślonych „prokuratorów jednostek prokuratury w Lublinie”. Nie wiadomo zatem, czy i jakie są ich relacje służbowe z Sądem mającym rozpoznać zażalenie, nadto nawet gdyby takowe były, to nie można przyjąć, że obiektywny obserwator poweźmie usprawiedliwione przekonanie, iż właśnie z powodu relacji tych decyzja w przedmiocie zażalenia może być dyktowana pozamerytorycznymi przesłankami. W postanowieniu z dnia 31 lipca 2019 r. II KO 51/19, Sąd Najwyższy wskazał, że „sam fakt istnienia relacji zawodowych, naturalny w przypadku sądu i prokuratury położonych w tej samej miejscowości, nie powinien być traktowany jako okoliczność wywołująca w odbiorze społecznym uzasadnione wątpliwości co do zdolności sądu miejscowo właściwego do bezstronnego rozpoznania sprawy” (zob. także postanowienia SN: z dnia 21 kwietnia 2016 r., IV KO 25/16; z dnia 17 maja 2023 r., V KO 43/23; z dnia 26 lipca 2023 r., III KO 81/23; z dnia 28 czerwca 2024 r., I KO 44/24). Jest prawdopodobne, że relacje służbowe z Sądem opowiadającym się za przekazaniem sprawy mają też funkcjonariusze lubelskiej Policji, o których mowa w zaskarżonym postanowieniu, jednak słusznie Sąd nie potraktował tego jako argumentu wspierającego przedmiotową inicjatywę.

Celowe będzie też przypomnieć, że Sąd Najwyższy niejednokrotnie akcentował, iż autorytet sądu buduje sprawne, bez zbędnej zwłoki, przeprowadzenie każdego postępowania i wydanie, na podstawie wnikliwej i bezstronnej oceny wszystkich dowodów, sprawiedliwego orzeczenia, jak również, że autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie ulegały presji stron procesowych i opinii publicznej, ani nie popadały w wątplenie co do własnych kompetencji w zakresie prowadzenia rzetelnego procesu, bowiem racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego

wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw (zob. np. postanowienia: z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11; z dnia 7 lutego 2018 r., III KO 124/17).

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak na wstępie.

[J.J.]

[ał]